

#LIKE A STAR ^{MA KE UP} *by* Magdalena Gieromka



LITTLEMOONSTER96 | MURCIX | SYLWIA PRZYBYSZ | MARYSIA JELENIEWSKA | KOMPLEKSIARA
WERSOW | LIL MASTI | LEXY CHAPLIN | ANDZIAKS | OLA NOWAK | JULIA KOSTERA | NATSU

Wszelkie prawa zastrzeżone. Nieautoryzowane rozpowszechnianie całości lub fragmentu niniejszej publikacji w jakiejkolwiek postaci jest zabronione. Wykonywanie kopii metodą kserograficzną, fotograficzną, a także kopiowanie książki na nośniku filmowym, magnetycznym lub innym powoduje naruszenie praw autorskich niniejszej publikacji.

Wszystkie znaki występujące w tekście są zastrzeżonymi znakami firmowymi bądź towarowymi ich właścicieli.

Autor oraz wydawca dołożyli wszelkich starań, by zawarte w tej książce informacje były kompletne i rzetelne. Nie biorą jednak żadnej odpowiedzialności ani za ich wykorzystanie, ani za związane z tym ewentualne naruszenie praw patentowych lub autorskich. Autor oraz wydawca nie ponoszą również żadnej odpowiedzialności za ewentualne szkody wynikłe z wykorzystania informacji zawartych w książce.

Redaktorka prowadząca: Barbara Lepionka

Tekst i makijaż: Magdalena Pieczonka

Fryzury: Piotr Postek @postekk, Natalia Nesti Skorupka @nesti_skorupka

Fotografie: Sandra Sobolewska @sandra_sobolewska

Rysunki: Edyta Klaper @edyta_klaper

Projekt okładki: idee, www.ideeagency.com

Projekt graficzny wnętrza i skład: Adrian Partyka

Helion S.A.

ul. Kościuszki 1c, 44-100 Gliwice

tel. 32 231 22 19, 32 230 98 63

e-mail: kontakt@beya.pl

WWW: <https://beya.pl>

Droga Czytelniczko!

Jeżeli chcesz ocenić tę książkę, zajrzyj pod adres

<https://beya.pl/user/opinie/likeas>

Możesz tam wpisać swoje uwagi, spostrzeżenia, recenzję.

ISBN: 978-83-283-8905-2

Copyright © Helion S.A. 2022

Printed in Poland.

- [Kup książkę](#)
- [Poleć książkę](#)
- [Oceń książkę](#)

- [Księgarnia internetowa](#)
- [Lubię to! » Nasza społeczność](#)

Spis treści

Cześć! Nazywam się **Magdalena Pieczonka**.
Jestem makijażystką... | 5

Wprowadzenie — podstawy makijażu | 11



Baby doll —
Natsu | 25



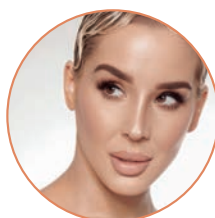
Klasyczne smokey eye —
Sylwia Przybysz | 43



Fresh look —
Marysia Jeleniewska | 59



Graficzna kreska —
Lexy | 73



Wet look —
Lil Masti | 87



Kolorowe smokey eye —
Wersow | 100



Boho look —
Murcix | 115



Oko w szarościach —
Andziaks | 131



Róż i piegi —
Kompleksiara | 147



Komiksowe oko —
Littlemoonster96 | 161



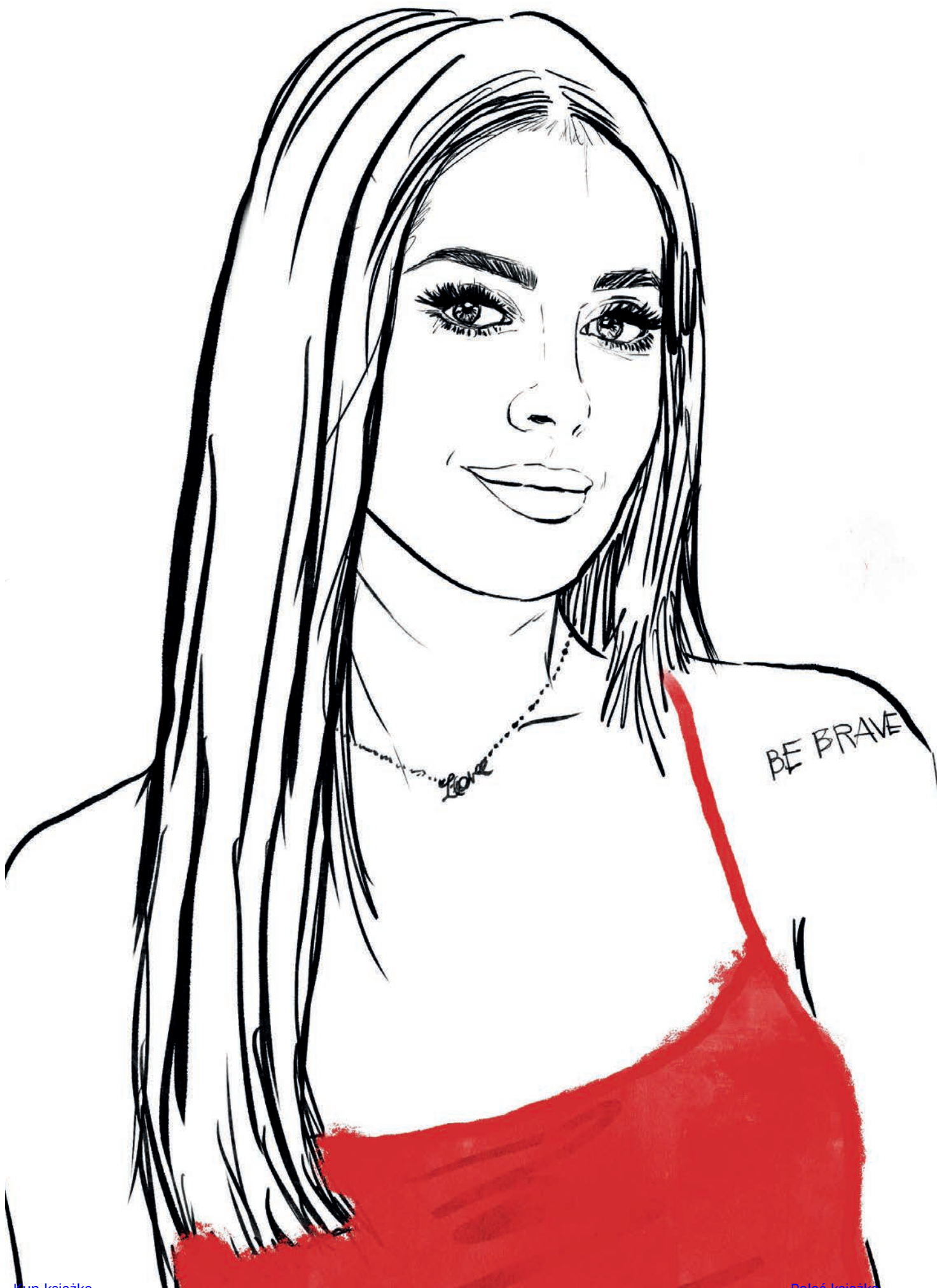
Niebieskie migdały —
Julia Kostera | 175



Foxy eye —
Ola Nowak | 191

Podziękowania | 207

tutorial



Cześć! **Nazywam się** **Magdalena** **Pieczonka.** ***Jestem*** ***makijażystką...***

Od 2011 roku zajmuję się makijażem. Prowadzę warsztaty profesjonalnego makijażu w Polsce i za granicą. W swoim autorskim studio w Warszawie przygotowuję makijaże dla wielu osób z show-biznesu — na gale na czerwony dywan oraz inne wystąpienia czy eventy. Tworzę markę Lovenue, czyli profesjonalne narzędzia do makijażu, m.in.: pędzle, gąbki oraz rzęsy na pasku i w kępkach. Z marką kosmetyczną, z którą współpracuję, stworzyłam również swoją linię produktów do makijażu. Jednak przede wszystkim tworzę wartościowe make-upowe treści (i nie tylko) na swoim kanale na YouTube, Instagramie czy Facebooku, gdzie z wielką przyjemnością każdego dnia się z Wami spotykam. Mówię na te miejsca „mój drugi dom”, ponieważ poświęcam im sporo swojego czasu. Nie ukrywam, że sprawia mi to dużą przyjemność.

Twój MAKE-UP z gwiazdami

Nie wiem, czy wiesz, ale *#LIKEASTAR. Make-up by Magdalena Pieczonka* to nie jest moja pierwsza książka. Trzy lata temu, w 2019 roku, napisałam i wydałam *Twój MAKE-UP z gwiazdami* — poradnik z makijażowymi



tutorialami z gościnnym udziałem gwiazd polskiego show-biznesu, takimi jak: Maja Sablewska, Maffashion, Bogna Sworowska, Natalia Siwiec, Marcelina Zawadzka, Agnieszka Jastrzębska, Maja Bohosiewicz, Agnieszka Hyży oraz Izabela Janachowska. Były to makijaże klasyczne, czyli takie, które pasują każdej z nas, które można wykonać zarówno na dzień, jak i na wieczór, na wiele różnych okazji. Jeśli nie miałyście okazji jej czytać, to gorąco polecam Wam tę lekturę — poza tutorialami znajdziecie w niej porady dotyczące samych podstaw make-upu oraz tego, jak fachowo wykonać wybrany makijaż i jakich błędów powinno się unikać. Zrobiłam ten przegląd, korzystając ze swojego doświadczenia, „problemów” kursantek, z jakimi się borykają, oraz błędów, jakie powielają. Znajdziecie w niej również rozdział poświęcony historii makijażu oraz mnóstwo inspiracji — ode mnie oraz od samych gwiazd!

Praca nad książką, spotkania z gwiazdami podczas sesji fotograficznych oraz moment premiery to był fantastyczny czas — wspominam go niezwykle miło i ciepło. Dostałam od Was mnóstwo pozytywnych opinii zwrotnych — wiem, że książka Wam się podoba i nadal z niej korzystacie, wykonując swoje makijaże na co dzień i na specjalne okazje. Bardzo się cieszę, że do grona moich widzów, followersów i kursantów dołączyli także i czytelnicy. To bardzo miłe uczucie trzymać w ręce swoją własną, wydrukowaną, wymarzoną książkę. Na tyle miłe, że postanowiłam to powtórzyć!

#LIKEASTAR. Make-up by Magdalena Pieczonka

Skąd zatem taki, a nie inny pomysł na tytuł i motyw przewodni książki? Żyjemy w świecie, w którym social media odgrywają bardzo dużą rolę i mają dla nas ogromne znaczenie. Dla mnie osobiście są ważne także w kontekście mojego zawodu i pracy — są jednym z narzędzi, z których korzystam, by dzielić się swoją pasją i dotrzeć z treściami, które tworzę, do wielu osób interesujących się make-upem. Stąd więc do udziału w książce zaprosiłam osoby z różnych sfer mediów społecznościowych — topowe influencerki instagramowe, youtuberki i tiktokerki, które skupiają wokół siebie ogromne rzesze fanów i którymi inspirowa się dużo młodych osób. To superdziewczyny, o różnych zainteresowaniach, temperamentach i — co bardzo ważne — o różnych typach urody. To z pewnością będę często podkreślać. Każda z Was znajdzie w tej książce coś dla siebie — taki makijaż, który będzie Wam pasował.

W różnorodności *sita*

Długo zastanawiałam się, co innego zrobić w tej książce, żeby nie była taką oczywistą kontynuacją poprzedniej koncepcji. Bardzo zależało mi na tym, żeby każda zaproszona dziewczyna miała inny typ urody, inny kształt twarzy, inne włosy, a przede wszystkim oczy, ale o tym za chwilę. Stąd akurat ta dwunastka, a w składzie — brunetka, blondynka, rudowłosa, krótkowłosa, długowłosa, dziewczyny o różnych karnacjach. Mam nadzieję, że nawet jeśli nie skorzystasz całościowo, to znajdziesz tutaj dla siebie jakiś element urody, z którym będziesz się mogła utożsamiać lub zaadaptować dla swojego typu twarzy i preferencji. Starłam się, żeby znalazły się tutaj różne makijaże: zarówno uniwersalne, stonowane, jak i bardziej szalone, kolorowe; te bardziej wymagające, jak i te proste w wykonaniu. Ich wspólny mianownik to „indywidualny”.

Bo jesteśmy różne i to jest piękne!

Stawiamy na kolorowy look i focus na oko

W tej książce postawiłam na kolor — mam nadzieję, że widać to na pierwszy rzut oka, że jest megakolorowo! *Twój MAKE-UP z gwiazdami* prezentował makijaże klasyczne, uniwersalne, czyli tym samym bezpieczne, zachowawcze. W tej książce postanowiłam bardziej zaszaleć — będą graficzne oczy, smokey eye, foxy eye czy baby doll look. Znajdziecie dużo zieleni, niebieskiego, fioletów. Będziemy robić piegi, mniej klasyczną kreskę na różne sposoby, a także wyczesywać brwi mydełkiem. Jednym słowem, jeśli chodzi o oko — będzie się działo!

Oczywiście i w tej książce nie zabraknie tego, bez czego makijaż się nie obejdzie, a z czego dobrze mnie znacie — czyli doklejane rzęsy, cieniowanie brwi i konturowanie twarzy. Będę standardowo pisać o przygotowaniu każdego makijażu od A do Z, ale główny focus nastawiony jest na oko — jak dokładnie je umalować, jakimi narzędziami, aby przygotować je na każdą okazję.

Ale przecież sam make-up to nie wszystko. Makijaże zostały dodatkowo dopełnione odpowiednio dobraną fryzurą, ubraniem i kolorem, żeby zaprezentować Wam cały look. Chciałabym Was jeszcze mocniej zainspirować do tworzenia własnych, pełnych i kolorowych stylizacji.

Beauty poza *strefą* *komfortu*

Wizja, jaka przyświecała mi przy wykonywaniu tych makijaży, była taka, żeby każda z zaproszonych dziewczyn wyglądała pięknie, czyli nadal beauty, ale jednak inaczej niż zwykle. Moim celem było wydobyć ich naturalne piękno. Chciałam, żeby dziewczyny czuły się dobrze w stylizacji, ale żeby wyglądały odrobinę inaczej, niż widzimy je zazwyczaj w social mediach.

Zdradzę Wam ciekawostkę. Dziewczyny po przyjęciu do mnie nie pytały, co będziemy robić podczas sesji, co akurat dla nich wybrałam. Siadały na krzesło i bez dociekania czy grymaszenia w pełni mi zaufały i pozwoliły realizować mi swoją wizję — za co im ogromnie dziękuję. Wiedziały, że nie zrobię nic, w czym będą się źle czuły, w czym będą źle wyglądały. A ja dzięki temu mogłam troszkę zaszaleć i puścić wodze fantazji ;). Oczywiście efektem nie są przerysowane makijaże, ale coś, w czym można się dobrze czuć na co dzień, okraszone lekkim twistem.

Przyznam, że i ja sama podczas pracy nad książką wyszłam poza swoją strefę komfortu, poza utarte schematy i moje makijażowe kanony. Po to właśnie, żeby nadać książkowemu lookom inny, nowy klimat i zaprezentować takie makijaże, jakich jeszcze nigdy u mnie nie widziałyście!

Mały *przedsnak*

Zobaczcie, co między innymi przygotowałam dla Was w tej książce:

- **Komiksowe oko** — takiego makijażu nikomu nigdy nie zrobiłam i jestem pewna, że spodoba się wielu z Was.
- **Makijaż baby doll**, charakteryzuje się dużym rozświetleniem w połączeniu z delikatnymi różami i naturalnymi brwiami wyczesanymi mydełkiem.
- Użyłam modnych taśm do **foxy eye**, by uzyskać oczy bardziej w kształcie migdała, wyciągnięte na zewnątrz. Same zobaczycie w dalszej części książki, jak dzięki temu zabiegowi uniosły się kąciki zewnętrzne oczu, co jednocześnie zmieniło ich kształt.
- Zrobiłam **smokey eye** w kolorach brązu i lekkim retro klimatem we fryzurze. Nie mogło tutaj zabraknąć najbardziej uniwersalnego makijażu. To mój znak rozpoznawczy, więc musiał się tutaj koniecznie znaleźć.

Każda z dziewczyn pokazana jest na zdjęciach przed metamorfozą i po niej, w pełnym make-upie. Zobaczcie to dokładnie, porównując twarz bez makijażu (która sama w sobie jest piękna) do efektu końcowego. Dokładnie widać, co się zmieniło, wypracowało i co wyprowadziło (mam tutaj na myśli kształt oka, brwi, ust i twarzy). Takie zestawienie pokazuje, że nawet najpiękniejsza twarz, najbardziej idealna pod wpływem makijażu wygląda jeszcze lepiej i piękniej. Tylko należy kierować się dobrym smakiem i wyczuciem, żeby efektem nie było przerysowanie, ale upiększenie malowanej osoby. I ja Wam pokażę, jak to zrobić.

10 pytań do...

Na koniec mam dla Was jeszcze małą niespodziankę. W trakcie naszych przygotowań i sesji do książki zadałam dziewczynom dziesięć takich samych pytań, na które odpowiedziały specjalnie do tej książki. To bardzo różne pytania — trochę beauty, trochę ze sfery social media, trochę życiowe — więc będziecie mieli okazję lepiej i bliżej poznać moje gwiazdy. Podejrzewam, że niektóre z tych pytań jeszcze nigdy nie zostały im zadane — tak że będziecie na pewno zaskoczeni odpowiedziami! Poza tym zobaczycie również, jak bardzo różne będą ich odpowiedzi.



*Bardzo mi miło,
że mogę przekazać
w Twoje ręce moją
najnowszą książkę.
Przyjemnej lektury!*





Wprowadzenie

— *podstawy makijażu*



Zanim przejdziemy jednak do konkretnych make-upów, looków i naszych gwiazd, zatrzymamy się na chwilę na podstawach makijażu. Każdy make-up zaczynamy od przygotowania skóry i nałożenia podkładu. To bazowa wiedza, która nie jest zbyt skomplikowana ani odkrywczą, ale odpowiednie zadbanie o skórę i przygotowanie jej do nałożenia makijażu jest superważne. Opanowanie podstaw pozwoli Wam pójść dalej w tej książce — możecie tu wracać w każdym momencie, ponieważ w dalszej części książki skupiam się już na konkretnej modelce, konturowaniu, stylu i trikach. Część treści może się powtórzyć, ale w tym rozdziale zebrałam wszystkie moje basicowe rady, triki i wskazówki. Polecam ten rozdział także osobom, które wykonały już w życiu sporo make-upów — myślę, że również znajdziecie tutaj coś dla siebie.

Na końcu tego rozdziału zrobiłam również przegląd wszystkich narzędzi, których będziemy używać w książce — mam nadzieję, że będzie to Wam pomocne.

Pielęgnacja skóry

Kluczem ładnego i trwałego makijażu jest pielęgnacja skóry — nie wiem, czy wiecie, ale właśnie na tym punkcie mam bzika :). Możemy potrafić naprawdę wiele w dziedzinie makijażu i mieć kosmetyki z górnych półek, ale przy zaniedbanej cerze nie osiągniemy celu, jakim jest pięknie wyglądający make-up. Prawidłowa pielęgnacja to również nasza inwestycja na przyszłość — dzięki niej możemy opóźnić proces starzenia się skóry, poprawić jej kondycję, nawilżenie i napięcie.

Jak więc powinna wyglądać odpowiednia pielęgnacja? Przede wszystkim kosmetyki powinny być dobrane do rodzaju naszej cery. Jeśli borykamy się z problemami na twarzy, warto udać się do dermatologa lub kosmetykologa, który doradzi, jak najlepiej o nią zadbać.

Pierwszym krokiem jest odpowiednie **oczyszczenie skóry** oraz **złuszczenie naskórka** — możemy skorzystać z peelingów, masek oczyszczających, żeli, toników i pianek.

Następnie **nawilżenie**, czyli mój ulubiony etap. Na rynku jest bardzo dużo produktów, tak że jest w czym wybierać — serum, krem, mgiełka. Na dzień lepiej sprawdzi się krem o lekkiej konsystencji. Kremy na noc charakteryzują się bogatszym składem oraz cięższą konsystencją, dzięki czemu ich działanie jest silniejsze.

Nie możemy również zapomnieć o okolicy oczu, która wymaga szczególnej uwagi ze względu na bardzo delikatną skórę. To miejsce, gdzie powstają pierwsze zmarszczki, dlatego nie pomijajmy etapu nawilżenia tego obszaru za pomocą kremu specjalnie do niego przeznaczonego.

Nawilżanie od zewnątrz to jedno, ale musimy również pamiętać o działaniu od wewnątrz — picie 2 litrów wody dziennie to minimum. Wiecie, że skóra składa się w 70% z wody? Możemy ją dodatkowo suplementować.

Dodatkowym etapem pielęgnacji jest nałożenie **serum** — to kosmetyk silniejszy od kremu, o wyższych stężeniach składników aktywnych, a także o lżejszej konsystencji. Dzięki niemu wzmacniamy naszą pielęgnację. Jednak pamiętajmy, że serum nie jest zamiennikiem kremu i powinno być stosowane przed jego nałożeniem.

Kolejnym elementem jest regularne stosowanie **maseczek nawilżających** — 2 razy w tygodniu. To dodatkowe zabiegi, które z pewnością pozytywnie wpłyną na stan skóry, a także na to, jak będzie się prezentował makijaż.

Na koniec nie zapominajmy jeszcze o **szyi oraz dekolcie**. To obszary, które również wymagają od nas pielęgnacji. Nałożywszy krem czy maseczkę na twarz, nałożymy je również na te miejsca — nasza skóra będzie nam za to wdzięczna. Szyja oraz dekolcie to obszary, które zdradzają nasz wiek, więc jak zadbamy o nie wcześniej, to zachowamy młodość na dłużej.

Podkład

Podkład to kolejny etap, od którego bardzo wiele zależy. To nasza baza, która pozwala na wygładzenie oraz wyrównanie kolorytu skóry, ukrycie niedoskonałości lub problemów skórnych. Dostępnych jest bardzo dużo rodzajów podkładu. Można je podzielić pod względem konsystencji, działania, krycia, wymagań skóry itp. Gdy wybieramy fluid, musimy sprecyzować swoje potrzeby. Każda z nas z pewnością znajdzie coś dla siebie. Nienależnie od rodzaju warto jednak sprawdzić, czy produkt posiada filtr SPF.

Rodzaje podkładów:

- Podkład matujący, który sprawdzi się przy skórze mieszanej i tłustej.
- Podkład rozświetlający — przeznaczony dla skóry zmęczonej, dojrzałej, suchej, poszarzałej.
- Podkład nawilżający — idealny dla przesuszonej skóry, dojrzałej.
- Podkład kryjący — dla skóry z przebarwieniami.

Przed dobraniem odpowiedniego podkładu ważne jest również to, by poznać **typ swojej skóry**. Wyróżniamy kilka typów cery:

- **Sucha** — ten typ potrzebuje dużej dawki codziennego nawilżania. Osoby posiadające skórę suchą borykają się z problemami takimi jak podrażnienia, ściągnięcie czy tuszczanie skóry. Najlepszym wyborem będzie podkład nawilżający.
- **Tłusta** — cera ta charakteryzuje się nadmierną ilością wydzielanego sebum. Zaleca się wybrać podkład beztłuszczowy, matujący oraz redukujący wydzielanie sebum.
- **Mieszana** — ten typ cery to połączenie skóry tłustej oraz suchej, w zależności od obszaru. Dobrze sprawdzi się podkład matujący z satynowym wykończeniem.
- **Trądzikowa** — to cera, która boryka się z problemami takimi jak: krosty, zaskórniki, wypryski, rozszerzone pory. Najlepszym wyborem będzie podkład matujący. Na co dzień lekki, antybakteryjny. Na wyjścia sprawdzi się podkład kryjący.
- **Wrażliwa** — to skóra, która reaguje na wiele czynników. Jest skłonna do podrażnień, zaczerwienień i alergii. Należy wybrać podkład, który nie zawiera sztucznych i podrażniających substancji.
- **Naczynkowa** — ta cera charakteryzuje się widocznymi czerwonymi plamkami i naczynekami. Jeśli chcemy ukryć naczynka, wybierzmy podkład kryjący o żółtym odcieniu.
- **Zmęczona** — to skóra, która wygląda szaro. Widoczne są na niej oznaki zmęczenia. Najlepiej sprawdzi się podkład rozświetlający.
- **Dojrzała** — ten typ skóry potrzebuje napięcia, liftingu i rozświetlenia. Najlepszy podkład dla tego rodzaju to przeciwzmarszczkowy, nawilżający, z bogatym składem.

Jeśli chodzi o krycie, mamy podkłady od lekko do mocno kryjących. Wybieramy takie, które odpowiadają naszym oczekiwaniom. Są również podkłady, którymi możemy budować krycie od lekkiego do średniego i od średniego do mocnego. Pamiętajmy jednak, że gdy wybieramy podkład kryjący, musimy mieć pewność, że nasza skóra jest dobrze nawilżona.

Kolejnym kryterium jest **wykończenie**. Do wyboru mamy matujące, satynowe, kryjące, rozświetlające i nawilżające. Wszystko zależy od stanu naszej skóry, upodobań, a także okazji.

Najczęstszym problemem, z którym borykają się kobiety, jest nieprawidłowo dobrany **kolor**. Dlatego przy wyborze podkładu warto sięgnąć po odcień w kolorze naszej skóry lub jeden, dwa tony jaśniejszy. Gdy wybierzemy za ciemny podkład, nie tylko dodamy sobie lat, ale również będziemy wyglądały na zmęczone i nie będzie to wyglądało estetycznie.

Czym najlepiej **nakładać podkład**, by dobrze się rozprowadzał, ładnie wyglądał i aby nie zużyć go za dużo?

Oto trzy główne sposoby:

- **Aplikacja gąbką do makijażu** — pozwala na proste oraz wygodne rozprowadzanie podkładu na twarzy, by wyglądała naturalnie i promiennie. Plusem tego sposobu jest to, że gąbka nie „zjada” dużej ilości produktu. Pamiętajmy jednak, że gąbka musi być mokra i mocno wyciśnięta.
- **Aplikacja pędzlem** — jest to metoda czasochłonna i wymagająca precyzji, by nie zrobić nieestetycznych smug. By podkład nakładany pędzlem dawał lepsze krycie oraz wyglądał naturalnie, należy go zwilżyć mgiełką albo wodą termalną. Tą metodą możemy dobrze wypełnić pory czy zagłębienia w skórze.
- **Aplikacja palcami** — od tej metody pewnie każda z nas zaczęła na początku swojej drogi z makijażem. Jest to jednak technika, z którą spotykam się coraz rzadziej. Ciepło palców pomaga podkładowi wtopić się w skórę, ale przez to nie uzyskamy dobrego krycia. Najważniejsze w tej aplikacji są czyste ręce — nie możemy pozwolić, by bakterie, które się na nich znajdują, przeniosły się na naszą twarz.

Osobiście polecam nanosić podkład mokrą gąbeczką, np. LOVE-BLENDER, lub pędzlem nr 12.



Często dostaję również pytania, jaki podkład powinny wybrać **kobiety dojrzałe**. O ile dla młodszej skóry łatwiej jest dobrać podkład, to przy cerze dojrzałej musimy zwrócić uwagę na więcej aspektów. Skóra z wiekiem traci witalność, pojawiają się zmarszczki, przebarwienia czy opuchlizna pod oczami, reasumując — jest bardziej wymagająca. Zadaniem makijażu dla kobiety dojrzałej jest odjęcie jej lat i sprawienie, by twarz wyglądała na wypoczętą i promienną. Najlepiej sprawdzą się więc podkłady przeznaczone do skóry dojrzałej, anti-age ze składnikami aktywnymi, nawilżające i rozświetlające.

Oprócz podkładów na rynku dostępne są **kremy BB i CC** — ale co to dokładnie jest?

Skrót **BB** pochodzi od Beauty Balm lub Blemish Balm, czyli multifunkcyjny balsam upiększający. Produkt ten ma za zadanie pielęgnować skórę niczym klasyczny krem, ale również poprawić jej wygląd, lekko ją korygując. Krem BB to idealne rozwiązanie:

- na co dzień, jeśli zależy nam na podkreśleniu urody, delikatnym wyrównaniu skóry;
- jeśli szukamy lekkiego produktu, również na upalne dni;
- dla osób posiadających cerę problematyczną z niedoskonałościami.

Krem **CC** — Color Control Cream lub Color Correction Cream — to produkt, który jest niczym krem BB, jednak z większą ilością pigmentu, przez co zapewnia mocniejsze krycie przy jednocześnie odpowiednim nawilżeniu skóry. Zaletą powyższych kremów jest uzyskanie świeżego, lekkiego makijażu w połączeniu z zapewnieniem nawilżenia.

Oprócz kremów BB oraz CC są jeszcze kremy DD oraz EE:

DD — posiada te same właściwości co krem CC, ale jest przeznaczony do cery dojrzałej.

EE — priorytetem tego produktu jest nawilżenie, następnie zmatowienie, a na końcu krycie.

Korektor

Korektor to niezbędnik w damskiej kosmetyczce, który potrafi zdziałać cuda. Dzięki niemu możemy zakryć wszelkie niechciane niespodzianki na naszej twarzy: wypryski, naczynka i to, co najważniejsze — oznaki zmęczenia. Przy wyborze korektora musimy sprecyzować swoje potrzeby — są korektory kryjące, rozświetlające, lekkie, cięższe i kamuflaże do zadań specjalnych. Podobnie jak przy podkładzie, wybierając kolor, weźmy ten dobrany do odcienia naszej skóry lub jaśniejszy o ton albo dwa.

Jak nakładać korektor? Zacznijmy od tego, że jego zadaniem jest ukrycie niedoskonałości, zmęczenia, ale także korektorem możemy modelować twarz — wysmuklić i uwypuklić niektóre jej miejsca.

Po pierwsze musimy zwrócić uwagę na ilość — tego produktu nie możemy dać za dużo, tylko wtedy będzie dobrze wyglądał. Korektor pod oczy należy nakładać na cienie pod oczami. Jeśli to makijaż dzienny, nałożymy korektor tylko w widocznych ciemniejszych miejscach, zaś przy makijażu na wyjście aplikujemy go pod całą oko poprzez narysowanie pod nim trójkąta w kierunku

nosa — da to widoczny efekt wygładzenia. Następnie należy go rozetrzeć gąbką, pędzlem lub wklepać delikatnie palcami.

Pamiętajmy, by przy skórze dojrzałej nie używać ciężkich korektorów oraz nie nakładać go za dużo, by nie zgromadził się nieestetycznie w zmarszczkach, co spowoduje ich podkreślenie.

Do aplikacji korektora idealnie sprawdzi się pędzel Lovenue nr 1 lub 15 lub gąbeczka MINI LOVEBLENDER.



Bronzer na mokro

Konturowanie twarzy na mokro to aktualnie #musthave każdego makijażu. Bronzer sprawia, że możemy wymodelować twarz, jak tylko chcemy — wyszczuplić, wysmuklić, zwęzić czy skrócić dane partie. Jeśli poprawnie wykonamy konturowanie, nasz makijaż będzie wyglądał bardzo naturalnie.

Ten etap wykonujemy kosmetykami w kremie, stic-ku bądź w płynnej postaci. Bronzerem na mokro nie zrobimy niechcianych plam i co ważne — jest prosty w blendowaniu, które można zrobić za pomocą gąbki do makijażu lub pędzelka.

Przy konturowaniu na mokro najpierw musimy ustalić, jakie efekty chcemy osiągnąć — wszystko zależy od budowy naszej twarzy.

Najczęstszymi miejscami, które poddajemy konturowaniu na mokro, są:

- policzki,
- broda oraz podbródek,
- nos,
- usta,
- powieki,
- czoło,
- skronie,
- żuchwa,
- dekolt.

Rodzaje konturowania, w zależności od różnych typów urody i kształtów twarzy, zobaczycie w kolejnych rozdziałach książki.

Puder

Puder to utrwalacz pierwszego etapu, czyli kosmetyków mokrych. Jego zadaniem jest przedłużenie trwałości poprzednich produktów, zapobieganie wyswiecaniu oraz zmatowienie skóry. Dzięki przypudrowaniu unikniemy również plam podczas nakładania kolejnych produktów w kamieniu.

Rodzaj pudru — na rynku mamy ich wiele. Możemy wybrać:

- Puder transparentny, czyli przezroczysty, dzięki któremu makijaż będzie wyglądał naturalnie.
- Puder kolorowy — taki puder powinno się dobrać do odcienia naszej skóry.
- Puder mineralny — nie zawiera konserwantów, a jego skład jest w pełni naturalny.

Kolejnym kryterium jest jego **postać** — możemy wybrać **puder sypki lub prasowany**. Prasowany idealnie sprawdzi się w damskiej torebce, możemy go zawsze wyjąć, by szybko się przypudrować.

Do wyboru mamy jeszcze **efekt**, który chcemy uzyskać:

- By tylko zmatowić skórę, wybierzmy matujący puder transparentny lub w kolorze naszej skóry, w postaci sypkiej lub prasowanej.
- By rozświetlić skórę, wybierzmy puder z drobkami, które odbijają światło, lub puder satynowy.

Puder наносimy
za pomocą pędzla nr 8
lub 11.



Baking

Oprócz klasycznego pudrowania całej twarzy dla utrwalenia makijażu możemy również wykonać baking, co oznacza dosłownie „wypiekanie”. W makijażu jednak nie będziemy niczego ani nikogo piec :). Baking stosuje się, by zapewnić niezwykle trwałość makijażu, uzyskać efekt nieskazitelnie gładkiej i zmatowionej skóry oraz podkreślić konturowanie i atuty kształtu twarzy. Kolejną zaletą bakingu jest idealny wygląd skóry na zdjęciach, dlatego coraz częściej stosuje się tę metodę podczas sesji fotograficznych. Wypiekanie najlepiej stosować na skórze tłustej oraz mieszanej. Kiedy jednak nie robić bakingu? Unikajmy tego etapu, jeśli cera jest sucha lub przesusza się pod oczami.

Jak wykonać baking? Po nałożeniu podkładu oraz wykonaniu konturowania należy nałożyć grubą warstwę sypkiego pudru na następujące miejsca:

- pod oczy,
- szczyt nosa,
- brodę,
- pod kości policzkowe,
- środek czoła.

Róż

O różu mówi się, że trzeba do niego dojrzeć. Nie każda z nas go lubi od razu, czasami przekonujemy się do niego sporo czasu. Jego zadaniem jest dodanie uroku i dziewczęcości. Dzięki niemu makijaż wygląda świeżo, a twarz na wypoczętą. Jest wiele odcieni tego kosmetyku — od moreli, pomarańczy, koralu, aż po jasne bądź ciemniejsze odcienie różu. Róż to kolejny etap modelowania twarzy.

Gdzie nakładać róż? To już kwestia indywidualna. Możemy nałożyć go tylko na szczyty kości jarzmowych, ale coraz częściej nakładany jest na całe policzki oraz nos — daje to efekt rumieńców. W dalszej części książki poznasz kilka technik nakładania różu. Do nałożenia polecam pędzel nr 8 lub 10. Dla uzyskania lżejszego i bardziej naturalnego efektu można użyć różu w kremie zaraz po konturowaniu twarzy na mokro.

Modelowanie bronzerm w kamieniu

Bronzera w kamieniu bądź sypkiego używamy do wykończenia i podkreślenia konturowania na mokro. Pamiętajmy, że nie nakładamy go na całą twarz, ale w dane miejsca, które są uzależnione od kształtu twarzy. Ważne jest, aby nie zrobić smug — granica powinna być rozblendowana, by wyglądało to lekko i naturalnie.

Podstawowe kształty twarzy i sposób nałożenia bronzera:

- **Kształt owalny** — bronzera nakładamy przy linii włosów, zaczynając od skroni. Jeśli mamy pociągłą brodę, możemy nałożyć produkt na jej dolną część, by optycznie ją skrócić. Kości policzkowe to kolejna partia, którą kochamy podkreślać.
- **Kształt kwadratowy** — w tym przypadku należy ukryć wystające partie i złagodzić ostre rysy twarzy — żuchwę oraz czoło. Podkreślamy również kości policzkowe.
- **Kształt okrągły** — naszym celem jest wyszczuplenie twarzy dzięki nałożeniu bronzera na skronie, kości żuchwy, aż do brody. Przy tej urodzie bardzo ważne jest podkreślenie kości policzkowych.
- **Kształt trójkątny** — ten kształt twarzy charakteryzuje się wąską żuchwą, dlatego bronzera nakładamy na najszerze partie, czyli czoło oraz skronie. Tu nie powinno szaleć się z bronzerm na kościach policzkowych.

A co z **modelowaniem nosa**? To zależy od jego kształtu. Jeśli mamy za krótki nos i chcemy, by wyglądał na szczuplejszy oraz dłuższy — należy rozprowadzić bronzera po bokach oraz na skrzydełkach nosa. Jeśli mamy za długi nos i chcemy go skrócić — bronzera trzeba nałożyć na jego czubek. Jeśli końcówka nosa spada i chcemy go zadrzeć, musimy narysować linię odcinającą końcówkę nosa od reszty. Dokładnie będzie to zobrazowane w dalszej części książki.

Rozświetlacz

Rozświetlacz to idealne dopełnienie modelownia kształtu twarzy. Jego zadaniem jest wysmuklenie oraz wyeksponowanie wypukłości na twarzy, a także dodanie świeżości skórze. Ważną zasadą użycia tego produktu jest nakładanie go tylko i wyłącznie na gładką skórę. Jeśli w danym miejscu, na które chcemy nałożyć rozświetlacz, mamy problemy skórne, to omińmy ten etap. Przecież nie chcemy, by niedoskonałości były jeszcze bardziej widoczne.

Miejsca do aplikacji rozświetlacza:

- Kości policzkowe — dzięki temu nadamy im wypukłości oraz promienności.
- Nos — nakładamy niewielką ilość wzdłuż długości nosa na jego grzbiecie, by go wysmuklić.
- Łuk kupidyna, czyli górna wargę ust — optycznie ją powiększymy i wywinimy.
- Broda — uwypuklamy oraz wysuwamy ją do przodu.
- Łuk brwiowy — poprawiamy kształt brwi oraz optycznie podnosimy ją do góry, dzięki czemu oko wygląda na bardziej otwarte.

To podstawowe miejsca, na które nakładamy rozświetlacz, ale możemy go zaaplikować również na te, gdzie naturalnie pada światło, czyli: czubek brody, czubek nosa, nad brwiami lub grzbiet czoła. Tutaj jednak warto się zastanowić, czy to robić, jeśli jesteśmy posiadaczkami skóry tłustej lub mieszanej.

Do aplikacji rozświetlacza używamy pędzla nr 8, a do mniejszych partii — nr 17.



Cienie do powiek

Cienie do powiek to podstawa makijażu oka, bez której nie obejdzie się ani makijażystka, ani kobieta kochająca makijaż. Dzięki cieniom możemy korygować oraz modelować kształt oczu, a także podkreślić i wydobyć ich kolor.

Najczęściej stosowanymi **klasycznymi kolorami** są brązy, beże, złoto, miedź, cegła o różnych odcieniach. Z taką paletą cieni możemy wykonać wiele makijaży — od dziennych po wieczorowe.

Cienie możemy podzielić ze względu na **wykończenie**. Matowe są idealne na każdą okazję, a dzięki nim można osiągnąć wyrazisty efekt. Drugą odmianą są satynowe, które dają połysk. To świetna opcja na makijaż wieczorowy, a nawet dzienny. Ostatni typ to cienie perłowe — jednak na te musimy uważać, by nie podkreślić zmarszczek. Tego typu cieni powinny unikać starsze kobiety.

Jest jeszcze jedna kategoria podziału cieni do powiek — pudrowe oraz w kremie. Cienie pudrowe mogą być sypkie lub sprasowane. Łatwo się ze sobą łączą i blendują. Cienie w kremie są łatwe w aplikacji, natomiast lubią gromadzić się w zatamaniu powiek.

Brwi

Mówi się, że brwi dla oka są niczym rama dla obrazu. To istotny element makijażu.

Jest wiele produktów, których możemy użyć do **stylizacji brwi**:

- Cienie — najlepiej uzupełniać nimi gęste brwi.
- Pomada — idealna do wybrakowanych brwi i jest trwalsza niż cienie. Po potłuczeniu jej z cieniami możemy uzyskać bardziej naturalny efekt.
- Kredka — świetnie sprawdzi się do dorysowania pojedynczych włosków.
- Mydélko, воск i żel to propozycja dla dziewczyn, które mają gęste brwi i chcą je ułożyć.
- Flamastry — aby dorysować włoski.

Wybierając **kolor** takiego produktu, sięgnijmy po ten zbliżony do naszych naturalnych brwi czy włosów. Pamiętajmy, że kosmetyk na skórze czy brwiach zawsze wygląda bardziej intensywnie. Ważną rzeczą jest również to, by starać się, aby nasze brwi wyglądały w miarę naturalnie — nawet wtedy, kiedy musimy je domalować. Dlatego brwi od środka powinny być jaśniejsze i najszerze, a następnie stopniowo coraz ciemniejsze i węższe.

Rzęsy

Ostatnim etapem makijażu oczu są rzęsy. Dzięki nim oko jest wyraźne i podkreślone. Są kobiety, które mają swoje piękne i długie naturalne rzęsy i wystarczy je tylko wytuszować maskarą.

Jeśli zależy nam na mocniejszym efekcie, możemy sięgnąć po **doklejane kępki**, które dostosowujemy do naszych upodobań, lub **rzęsy w pasku**. Bezpieczniejsze są z pewnością kępki — w razie awarii, kiedy odpadnie jedna kępka, nie będzie to tak widoczne jak odklejony pasek. Pamiętajmy jednak, by dobierać sztuczne rzęsy indywidualnie do budowy oka oraz naturalnych rzęs. Jeśli chodzi o kępki, to możemy wybrać lekko podwinięte lub klasyczne „J”. Doklejając kępki, należy stopniować ich długość, a mamy do wyboru: XS, S, M i L.

Jeśli chcemy uzyskać dobry efekt dużego, otwartego oka, warto nie kleić najdłuższych kępek na samym końcu, tylko na środku oka — czyli robimy tzw. wachlarz. Jeśli natomiast zależy nam na kocim oku, wtedy najdłuższe kępki powinny znaleźć się na końcu oka. Ja bardzo lubię mieszać długości, np. między najdłuższe na końcu dokleić średnie, a między średnie krótkie. Da nam to efekt mocniejszego przyciemnienia przy nasadzie rzęs, a lżejszego na końcach. Mimo ilości nie będzie to ciężko wyglądało.

Po doklejeniu wszystkich kępek dobrze jest zatuszować miejsca klejenia przez narysowanie ciemnej kreski wzdłuż linii doklejonych rzęs. Dla mocniejszego efektu można wytuszować rzęsy maskarą.



Zanim przejdziesz do klejenia rzęs w pasku, najpierw sprawdź, czy ich długość jest dobra dla Twojego oka. Jeśli są za długie, możesz je przyciąć, a jeśli nie chcemy przykleić ich na całą długość rzęs, to możemy dokleić tylko końcówkę paska po jego odpowiednim docięciu.



Usta

Wisienką na torcie każdego makijażu są usta — dzięki nim nadajemy makijażowi ostateczny charakter. Najlepiej jest kierować się zasadą: jeśli oczy są mocniej pomalowane, wybierzmy neutralne usta. Jeśli oczy są delikatnie podkreślone, to możemy zaszaleć z kolorem ust. Na rynku mamy wiele kolorów i odcieni, a także efektów wykończenia.

Szminki dzielimy na te w sztyfcie oraz w płynie. Możemy również wybrać wykończenie — kremowe, satynowe, aksamitne oraz matowe. W ostatnim przypadku nasze usta muszą być w dobrym stanie, nie mogą być przesuszone, a jeśli tak jednak jest, to warto użyć peelingu w celu usunięcia suchych skórek.

Niezbędną parą dla szminki jest **konturówka**. Najlepiej wybrać ją w tym samym kolorze, w którym jest szminka, lub lekko ciemniejszą. Dzięki niej szminka pozostanie na miejscu i nie rozmaże się, a dodatkowo sprawi, że usta będą wyglądały na precyzyjnie pomalowane. Możemy je też optycznie powiększyć.

Po nałożeniu szminki na konturówkę możemy połączyć te dwa produkty, by efekt obrysu konturówką nie był widoczny, lub tylko delikatnie połączyć szminkę z konturówką, by obrys był widoczny — to zależy od tego, co nam się podoba.

Oprócz szminki możemy dodać efekt świeżącego wykończenia przez dodanie **bluszczu**. To idealna propozycja dla osób z przesuszonymi ustami oraz dla dziewczyn, które chcą je optycznie powiększyć i uwypuklić.

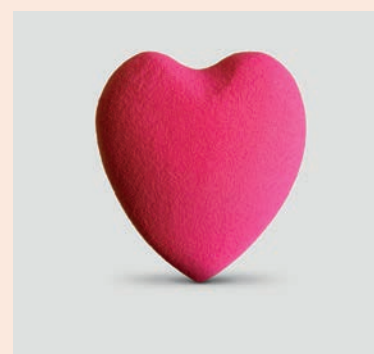
Pędzle i gąbeczki

Na koniec obiecany przegląd narzędzi, z których korzystam na co dzień — czy to podczas malowania siebie i gwiazd, prowadzenia warsztatów, czy w końcu w czasie sesji zdjęciowej do tej książki.





mini



PROGRAM PARTNERSKI

— GRUPY HELION —



1. ZAREJESTRUJ SIĘ
2. PREZENTUJ KSIĄŻKI
3. ZBIERAJ PROWIZJĘ

Zmień swoją stronę WWW w działający bankomat!

Dowiedz się więcej i dołącz już dzisiaj!

<http://program-partnerski.helion.pl>

Makijaż prosto z Instagrama, YouTube'a, TikToka!

Magda Pieczonka, jedna z najbardziej znanych i utytułowanych polskich makijażystek, do udziału w pracy nad drugą książką zaprosiła osoby z różnych sfer mediów społecznościowych — najpopularniejsze influencerki instagramowe, youtuberki i tiktokerki. To świetne dziewczyny: o różnych zainteresowaniach, temperamentach, stylach i — co bardzo ważne — o różnych typach urody. Ich wspólny mianownik to indywidualność.

Bo przecież jesteśmy różne — i to jest piękne!

Tym razem Magda skupiła się na oku — i postawiła na prawdziwe szaleństwo! Prezentuje bardzo różnorodne makijaże: na różne okazje, zarówno uniwersalne, stonowane, jak i szalone, różnokolorowe; wymagające lub proste w wykonaniu. Pokazuje, jak uzyskać efekt graficznych oczu, *smokey eye*, *foxy eye* czy *baby doll look*, a także jak zrobić piegi i malować kreskę na rozmaite sposoby. Nie stroni też od kolorów — sięga po szeroką paletę odcieni niebieskiego, zieleni, fioletu.

Będzie więc megakolorowo — i będzie się działo!

Poznajcie social media make-up star!

ebook dostępny na:
ebookpoint
ISBN 978-83-283-8905-2
CENA: 69,00 zł
9 788328 389052

beYA.
beya.pl

W rolach głównych występują:

Natalia Karczmarczyk NATSU

Weronika Sowa WERSOW

Marta Błoch MURCIX

Aniela Bogusz LIL MASTI

MARYSIA JELENIEWSKA

Angelika Trochonowicz ANDZIAKS

SYLWIA PRZYBYSZ

LEXY CHAPLIN

Kinga Sawczuk KOMLPEKSIARA

Angelika Mucha LITTLEMOONSTER96

OLA NOWAK

JULIA KOSTERA

Znajdziecie mnie tutaj:

-  [magdapieczonkamakeup](#)
-  [Magda Pieczonka Makeup Artist](#)
-  [Magdalena Pieczonka](#)
- www.magdalenapieczonka.pl
- www.lovenue.pl

**PO
LE
CA
MY:**

